

Motyle rzadsze i nowe dla Polski z okolic Podola.

(Seltener und neue für Polen Lepidopteren aus Podolien).

Przyczynek II (II Beitrag¹⁾).

podał

M. ŚWIĄTKIEWICZ.

Przez ostatnie dwa lata starałem się w dalszym ciągu uzupełniać zbiory motyli z tych samych, co poprzednio, okolic Podola. Ponadto zrobiłem kilka wycieczek do Kąkolnik koło Bołszowiec, do Chodorowa, do Bilcza-Wolicy i do Pistynia koło Kosowa, gdzie dwukrotnie spędziłem na zbieraniu wspólnie z p. B. Ostrowskim po dwa tygodnie w miesiącu sierpniu.

Wycieczki w r. 1929 były robione przy subwencji, którą otrzymałem od Komisji Fizjograficznej Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie. Okazy dowodowe zebranych w tym roku motyli jakoteż część znalezionych w r. 1928 złożyłem w Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie. Do niniejszego spisu pozwałam sobie dołączyć kilka gatunków, które udało mi się złowić poza Podolem.

Melitaea maturna L. zebrałem w kilku okazach nie zupełnie już świeżych 16 VI 1929 w Bilczu-Wolicy.

Chrysophanus thersamon Esp. ♂ w jednym świeżo wylęgniętym okazy latał 29 VI 1928 na łączce śródleśnej w Szerszeniowcach a więc w pobliżu miejscowości, gdzie go znalazł Werchratski.

Episema glaucina ab. *tersina* Stgr. Rzadką tę nocnicówkę znalazł przed laty Watzka w okolicy Tarnowa, a ja schwytałem ją 15 IX 1929 także w jednym tylko i to uszkodzonym okazy na Kasowej Górze.

Miana literosa Hw. nie mniej rzadkiego motyla znalazłem również w jednym okazy na kwiecie *Verbascum nigrum* 30 VII 1929 w tej samej miejscowości.

Heliothis peltigera Schiff. udało mi się wychować ex ovo. Samicę motyla złapałem w połowie sierpnia w Zaleszczykach nad Dniestrem tak zlataną, że nie podobna było oznaczyć gatunku. Gąsienice karmiłem *Cichorium intybus*, chów jednak się nie po-

¹⁾ Vide P. P. E. VII. pg. 44—46; VIII. pg. 257.

wiółł i po przezimowaniu poczwarek wylągl się tylko jeden motyl 28 VIII 1928. Był to rok nader obfitego pojawu tego motyla w Niemczech.

Plusia cheiranthi Tausch. wychowałem z gąsienic znalezionych 15 i 24 czerwca 1928 w przeszło dwudziestu okazach na *Thalictrum* sp. na Kasowej Górze. Gąsienice były rozmaitej wielkości od drobnych poniżej 2 cm długości do zupełnie dorosłych po ostatniej wylince. Gąsienice młode żyją w kulistym, balonowatym oprzędzie, do którego wnętrza sterczą listki rośliny, służące gąsienicy za pokarm, dorosłe zaś siedzą wolno na roślinie. Barwa ich jest zielona z białymi nakreśleniami tak, jak są przedstawione w atlasie Spulera. Mają głowy zielone z czarnymi, podłużnymi plamkami, pierwsze trzy pary nóg czarne, stopy następnych brązowo obwiedzione. Wszystkie gąsienice do 15 VII były zamienione w poczwarki w białych oprzędach. Ostatni motyl wylągl się 14 VIII. W roku 1929 było ich znacznie mniej, zebrałem zaledwie 7 okazów.

Plusia c aureum Knoch. ma bardzo podobne gąsienice, są one, prócz białych nakreśleń, czysto zielone wraz z głową i nogami. Znaleźliśmy je w kilku tylko okazach z p. Ostrowskim w obu latach na *Thalictrum angustifolium* rosnącym bujnie na łączkach śródleśnych 30 VI w Szerszeniowcach a w Trzcieńcu i Janowie na *Thalictrum aquilegifolium*. Wszystkie okazy złowione w r. 1929 były nakłóte.

Herminia crinalis Tr. równie jak pierwsze dwie nocnicówki, rzadki gatunek, złowiłem 26 VI 1928 w Szerszeniowcach w jednym okazy.

Hypenodes taenialis Hbn. Gatunek bardzo rzadki, złowiony 5 VIII 1928 w jednym okazy, niestety mocno uszkodzonym, wypłoszony został z krzaków przy brzegu podmokłej łąki w Pistyniu.

Lobophora sexalisata Hbn. wychowałem z gąsienicy liśćmi wikliny ze Spryni koło Sambora. Motyl wylągl się 21 VIII 1928.

Tephroclystia gratiosata H. Schäff. Z końcem lipca 1928 znalazłem na Kasowej Górze trzy gąsienice podanego już w 1927 roku gatunku. Po przezimowaniu poczwarek wylęgl się dwa motyle. W r. 1929 wystąpiły gąsienice tego motyla masowo na *Ferulago* również z końcem lipca; nie było okazy rośliny, na którejby nie widziało się ich kilka lub kilkanaście. Ostatnia więc

ostra zima z 1928 na 1929 nie zaszkodziła licznemu pojawieniu się tego południowego motyla.

Nakłótych gąsienic nie miałem zupełnie, zbierałem je po większej części dorosłe a ostatnia zamieniła się w poczwarkę 14 VIII, a więc nieco później, niż to się dzieje na południu.

Dorosłe gąsienice dochodzą do 2 cm długości, mają barwę złoto żółtą z pięcioma karminowo czerwonymi wzdłuż ciała linjami, z których dolne składają się z drobnych, nie łączących się z sobą kresek. U części gąsienic zielonawo żółto ubarwionych, karminowe linje zanikają prawie zupełnie. Poczwarki jasno czerwono-brunatne zimując nie lubią wilgoci. Motyle lęgną się w niewoli przez cały kwiecień i w maju, a w chwili, kiedy sprawozdanie piszę, mam już kilkadziesiąt rozpiętych. Są one nieco mniejsze, aniżeli sprowadzone z południowej ich ojczyzny z nad morza śródziemnego.

Tephroclystia gueneata Mill. Południowego tego, jak i poprzedni, gatunku a dla Polski nowego, nie udało mi się wychować; gąsienica jednak jego jest tak charakterystycznie zabarwiona, że nie waham się go już teraz podać i mam nadzieję, że i w roku bieżącym znajdę z pomyślniejszym może wynikiem chowu. — Gąsienice (3) znalazłem w końcu lipca na baldaszkach *Laserpitium latifolium* na Kasowej Górze.

Z tego samego miejsca i pory miałem gąsienice:

Tephroclystia scabiosata Bkh. i *castigata* Hbn., które po przezimowaniu wydały motyle, latające na Kasowej Górze z końcem maja.

Gąsienice zbierałem na *Clematis recta* i roślinach baldaszkowych.

Larentia rivata Hbn. znalazłem w kilku świeżych okazach w Szerszeniowcach 29 VII 1929.

Larentia olivata Schiff. pojawia się dość licznie w drugiej połowie lipca i z początkiem sierpnia w Pistyniu. Motyle wypłazaliśmy z p. Ostrowskim z głazów porośniętych zielonym mchem a także ze zbutwiałych starych pni świerkowych lub z grubych zwalonych drzew.

Larentia truncata Hufn. obok poprzedniej pojawia się tamże wcale licznie a wśród normalnych była jedna nowa dla Polski odmiana: ab. *nigerrimata* Fuchs schwytana 4 VIII 1928.

Larentia citrata L. równocześnie w pierwszej połowie sierpnia lata wraz z poprzednią w Pistyniu wśród lasu świerkowego.

Larentia adaequata Bkh. jeden okaz przyleciał do lampy w Pistyniu w pierwszej połowie sierpnia 1928.

Larentia capitata H. Schöff. Motyla tego wychowałem z gąsienic znalezionych na *Impatiens* w sierpniu 1929 również w Pistyniu. Gąsienic znaleźliśmy z p. Ostrowskim wiele, ale trzy czwarte z nich były nakłóte. Część motyli wylęgła się w kwietniu 1929; pasorzytów wylęgniętych do maja nie miałem. Nakłóte gąsienice łatwo poznać po silnym rozdęciu tylnej części ciała; zdrowe dochodzą do 4 cm długości, nitkowato cienkie, czysto zielone.

Lygris reticulata Schiff. Okaz złapany z początkiem sierpnia w Pistyniu już był zlatany. Gąsienic żyjących również na *Impatiens* jeszcze z końcem sierpnia nie było.

Boarmia secundaria Esp. występuje nie rzadko w Pistyniu. Znajdowaliśmy tego motyla w pierwszej zwłaszcza połowie sierpnia, siedzącego na pniach świerków.

Stegania cararia Hbn. Rzadkiego tego miernikowca znalazłem w jednym samicy okazy w lesie dębowym z podsyciem osik w Chodorowie 7 VII 1929. Uzyskane jaja były podługne, na końcach zaokrąglone, barwy ciemno zielonej. Po trzech dniach ściemniały silniej i stały się brązowo szare a następnie 16 VII rude. Następnego dnia wylęły się gąsienice brudno zielone, z czerwono-brązową pręgą grzbietową, z głową nieproporcjonalnie wielką, szaro-brązową. Pręga grzbietowa zmieniła się 28 VII na brązowo czarną, głowa miodowo żółta, wielkości proporcjonalnej do wielkości ciała. 9 VIII gąsienice doszły do 2 cm długości, pręga grzbietowa stała się szarą z dwoma czarnymi kreskami na każdym pierścieniu. Pierwsze dwie gąsienice wytworzyły lekki oprzęd 13 VIII i zamieniły się w poczwarki, które trzymane były przez zimę w temperaturze pokojowej. Wskutek tego motyle legły się wcześniej w drugiej połowie marca i w kwietniu. Gąsienice karmiłem liśćmi osiki.

Według Berge-Rebla, Seitza i Spulera gąsienice tego motyla nie były dotąd opisane, równie jak i *S. dalmataria* Guen.

Evergestis straminealis Hb. wystąpił bardzo licznie w Pistyniu koło 10 VIII na ~~podmokłych~~ łączkach śródleśnych w zupełnie świeżych okazach.

Pyrausta luctualis Hb. zbierałem pojedynczo 29 VI 1929 w Szerszeniowcach. Delikatne skrzydła tego motylka szybko ulegają starciu o gęstą roślinność na zrębach i trudno go znaleźć w zupełnie czystym stanie.

Scoparia truncicolella Stt. nierzadka w Pistyniu w pierwszej połowie sierpnia, wypłaszana w lesie z pni świerkowych.

Conchylis notulana Z. znalazłem 28 V 1928 w kilku okazach w Kopaczyńcach nad Dniestrem na tuż obok rosnącej mięcie, na której żyje gąsienica.

Platyptilia zetterstedti Z. i *Platyptilia nemoralis* Z. Spotykałem pojedynczo koło połowy sierpnia w Pistyniu, przylatujące do światła pierwszy w mieszkaniu, drugi w lesie między 9 a 10 w nocy.

Alabonia geoffrella L. Rzadkiego tego motyla złapałem 28 V 1928 w Kopaczyńcach wypłoszonego z ziół rosnących koło zbutwiałego pnia po ściętym buku. W nim żyła jego gąsienica do kwietnia. Znany jest w zachodniej części środkowej Europy, z Włoch, z Dalmacji i Węgier. Jest to gatunek nowy dla Polski.

Cosmopteryx schmidiella Frey. w jednym okazie schwytałem go 29 VI w Szerszeniowcach.

Borkhausenia flavifrontella Hb. Łotatniki koło Rozwadowa n. Dn., złowiony w kilku okazach 13 VI 1929.

Paltodora cytisella Curt. złowiony również w lesie łotatniczym; w miejscowości tej nie rzadki.

Swammerdamia compunctella H. S. znaleźliśmy 2 VIII 1929 z p. Romaniszynem gąsienice na liściach krzaków jarzębiny, rosnących wśród rzadkiego lasu w Suchowoli. Motyle legły się już 20 VIII.

Zusammenfassung.

Es werden seltenere und für Polen neue Lepidopteren aufgeführt, die in den letzten zwei Jahren besonders in Podolien gesammelt wurden. Neu für Polen sind:

Tephroclystia gueneata Mill., deren charakteristische Raupen in Dolden von *Laserpitium latifolium* auf Kasowa Góra bei Bursztyn Ende Juni gesammelt wurden; *Larentia truncata* ab. *nigerrimata* Fuchs (Pistyn, Ostkarpathen); *Alabonia geoffrella* L. (Kopaczyńce am Dniestr).

Ausserdem ist hervorzuheben die Beobachtung der massenhaften Erscheinung der Raupen des sonst sehr seltenen und lokalen Schmetterlinges *Tephroclystia gratiosata* H. Schöff.

Autor beschreibt die Raupe der *Stegania cararia* Hbn., die er aus Ei gezogen hat. Die Raupen erscheinen 10 Tage nach Ablegung der Eier. Sie sind grün mit rotbraunem, später schwarzbraunem Rückenstreifen, der vor der Verpuppung grau wird. Beiderseits erscheint in diesem Stadium auf jedem Ringe je ein schwarzer Strich. Die Puppen überwintern bis Frühling.

Nowe dla fauny polskiej żądłówek.

Neue für Polens-Fauna Akuleaten (Hym.)

podał

J. NOSKIEWICZ.

W miesiącach letnich (lipiec i sierpień) lat 1927—1929 prowadziłem dalsze badania nad fauną żądłówek jarowego Podola. W wyniku tych badań zyskałem sporo nowych dat dotyczących tak rozmieszczenia jak i ekologicznych i biologicznych warunków występowania znanych mi już poprzednio gatunków, odszukałem jednak przytem także pewną ilość gatunków nowych bądź to tylko dla fauny podolskiej, bądź to dla fauny Polski. Dokładną relację z dziesięcioletniego już okresu moich studiów złożę w osobnej publikacji; w niniejszym przyczynku podaję jedynie gatunki nowe dla fauny Polski i ogólne zarysy ich rozsiedleń. Wycieczki odbywałem za subsydjami Koła lwowskiego Współpracowników Komisji Fizjograficznej Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie. Dwa gatunki, z wymienionych poniżej, wykryłem w materiałach Muzeum im. Dzieduszyckich przy okazji zestawienia i rewizji rodziny Grzebaczowatych (*Sphegidae*).

Andrena aeneiventris Mór. — Olchowice n. Dniestrem obok Mielnicy 16 VIII 1929, 1 okaz ♀ w małym jarze lössowym, przy ściankach. Należy do fauny śródziemnomorskiej i jest dość pospolity w krajach płdn. Europy. Jako najbardziej północne miejsca występowania podano: środkowe Węgry (okolice Budapesztu),